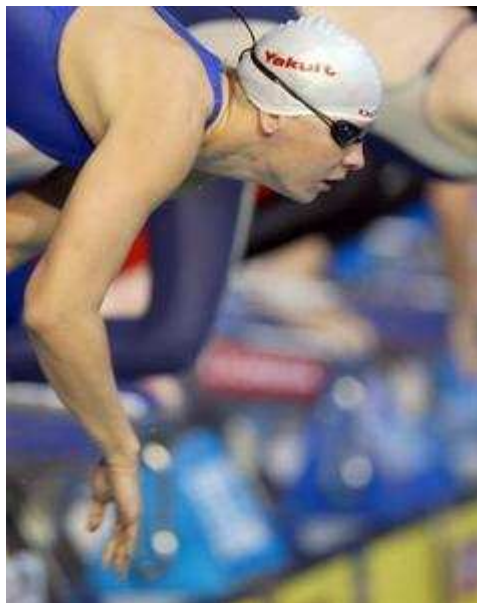


[Onet.pl](http://onet.pl)[Pływackie MŚ 2007 - wiadomości](#)

## Jędrzejczak – Manaudou: z tego może być rekord

Gazeta Wyborcza/MS /05:52



AFP

**- Otylia jest szybsza niż moja Laure. I już raz z nią wygrała - mówi "Gazecie Wyborczej" Philippe Lucas, trener wielkiej Francuzki Laure Manaudou.**

Ich pierwszy wyścig na 400 m st. dowolnym zakończył się porażką Polki z Francuzką. Ale jednocześnie był jej olbrzymim sukcesem. Otylia zdobyła srebrny medal w konkurencji, w której nie startowała na wielkiej imprezie od 2004 roku, w której wystąpiła tu niejako testowo - przygotowując się do igrzysk olimpijskich w Pekinie, no i w znanych powszechnie okolicznościach sądowych.

Tutaj można dostrzec początek podobieństw obydwu pływaczek.

Otylia przez trzy lata nie startowała na 400 metrów, a w poniedziałek Manaudou wygrała swój półfinał na 100 m st, grzbietowym, na którym nie startowała... przez trzy lata. Obydwie postanowiły sprawdzić, czy potrafią zdobywać medale na nierozpoznanym terenie, jeśli nawet nie całkiem obcym, to zapomnianym. Chciały poczuć niepewność sukcesu, bo to dodaje adrenaliny.

Obaj trenerzy byli zadowoleni z testu. - Niby przećwiczyłem Otylię mocno na tym dystansie, jednak sam trening nie daje tyle, co starty. Otylia nie czuła dystansu. Więc jej wynik jest wielki - mówił trener Polki Paweł Słomiński.

Trener Lucas też był zadowolony, choć kręcił swoim langwedockim nosem, mimo że Laure w półfinale pobiła rekord Francji. - One są rzeczywiście podobne - powiedział "Gazecie". - Obydwie są wojowniczkami, nie wystarcza im srebrny medal, więc nie dziwię się, że Otylia nie skakała z radości po wyścigu na 400 m. Wiem, że Laure lubi się ścigać z Otylią, i że Otylia myśli podobnie. Z tego może być rekord świata. Ale Otylia jest szybsza. Wygrała z Laure przecież na mistrzostwach Europy w Budapeszcie.

Więcej w "Gazecie Wyborczej"